Ner 108. ROK 1837. SOBOTA 13 MAJA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Zesłanie D. S.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Dobiesław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R. red w miarze Paryzkiey	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosffery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
12 6	27" 2.''' 137	+° 8, 6	3.''' 78	Połnocny słaby	Pochmurno	
2	1, 935	+ 11, 4	4, 21	Pł. Zachodni średni	,,	Deszcz—Grzmot
10	3, 094	+ 8, 6	3 94	Pn. Zachodni mocny	,,	Deszcz

Część Urzędowa.

Nro 3,411.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W wykonaniu uchwały Senatu Rządzącego z dnia 3 maja r. b. do Nru. 2,100 D. G. S. zapadłej, Wydział podaje niniejszem do potrzebnej wiadomości, iż kamienica kapitulna w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 121 sytuowana, wzpuszczoną zostanie w wieczną dzierżawę *(Emphiteutyzm)* przez publiczną licytacyą w drodze administracyjnéj w biórach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi na dniu 17 przedstanowczo, a na dniu 31 b. m. i r. o godzinie 10téj rano stanowczo odbyć się mającą, według warunków przez Senat Rządzący zatwierdzonych tu poniżej zamieszczonych.

Kraków dnia 10 maja 1837 r.

Senator prezydnjący,
X. WALCZYŃSKI.
Referendarz L. *Wolff*.

W a r ó n k i:

1) Kamienica kapituły katedralnéj Krakowskiéj głównie przy ulicy Grodzkiej pod L. 121 stojąca, inwentarycznie opisana i oszacowana urzędownie przez budowniczego miejskiego na summę złp. dziewietnaście tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt trzy N. 19393, wypuszczoną będzie w wieczną dzierżawę *(Emphiteutyzm)* na drodze administracyjnéj przez publiczną licytacyą w Wydziale Spraw Wewnętrznych i Policyi w terminach poniżej oznaczonych odbyć się mającą.

2) Chcący licytować złoży tytułem *vadii* złp. pięćset sześćdziesiąt ośm gr. sześć Nro. 568 gr. 6 które w razie niedotrzymania jakiegokolwiek warunku nabywca utraci i nowa licytacya na koszt jego i stratę ogłoszoną zostanie.

3) Tytułem wkupnego *pro (praecio fisci)* ustanawia się kwota złp. dwa tysięce osmset czterdzieści, groszy dwadzieścia cztery Nro. 2840 gr. 24, od którego licytacya in plus rozpocznie się i które posłuży na rękojmią *(kaucyą)* ku zabezpieczeniu dopełnienia zobowiązań przez nabywcę.

4) Nabywca obowiązanym jest opłacać prócz tego rocznie czynsz czyli kanon w dwóch ratach półrocznych z góry po złp. 284 gr. 3 na każdą ratę czyli razem złp. 567 gr. 6 każdego roku do kassy kapitulnéj, niemniej ponosić i opłacać wszelkie ciężary publiczne jakie są lub będą, tudzież we wszystkim zachować przepisy rządu teraźniejsze i przy-

szle bez najmniejszego potrącania z czynszu powyższego i jakiéjkolwiek bonifikacyi na przypadek nieprzewidzianych zwyczajnych lub nadzwyczajnych klęsk, na pokrycie których w znacznie zniżonéj ilości wyżéj oznaczony czynsz ustanowionym jest.

5) Nabywca obowiązanym będzie w zupełnie dobrym stanie utrzymać rzeczoną kamienicę, potrzebne reparacye o własnym koszcie przedsiebrać bez żadnego wynagrodzenia, i takową w towarzzstwie ogniowem w stosunku ceny oszacowania teraźniejszego, z obowiązkiem opłacania procentu zabezpieczyć, w razie zaś pożaru podniesienie wynagrodzenia z kassy towarzystwa ogniowego do niego należeć będzie, z obowiązkiem atoli przyprowadzenia domu do dobrego stanu, w razie zaś gdyby dopuścił dezolucyi kamienicy mogącéj kapitułę narazić na straty, lub gdyby w opłacie regularnéj czynszu czyli kanonu o któréj poddaje się exekucyi administracyjnéj zaległ przez rok jeden, w ówczas kontrakt wieczystéj dzierżawy rozwięzuje się, i nabywca wprost ulegnie natychmiastowéj exmissyi w drodze administracyjnéj bez wszelkich excepcyi prawnych, których się wyraźnie zrzeknie, i z utratą wszelkich kwot jakie na dzierżawę wieczystą pod jakim bądź tytułem wyłożył.

6) Nabywcy wolno odsprzedać prawo do wieczystéj dzierżawy rzeczonéj kamienicy, lecz zawsze z wiadomością kapituły i rządu, i z zastrzeżeniem od nowego nabywcy tytułem *laudemii* procentu po 2/100 *in recognitionem Dominii* od summy, za którą namienione prawo sprzedaném będzie, na rzecz kapituły opłacić się winnego. Zastrzega sobie jednak kapituła pierwszeństwo prawa odkupu.

7) Nie wolno nabywcy żadnych długów na kamienicę powyższą zaciągać.

8) Utrzymujący się nabywca przy dzierżawie wieczystéj kamienicy rzeczonéj, do *vadium* złożonego doliczy kwotę-wylicytowaną wkupnego i takową najdaléj w dniach ośmiu do kassy kapitulnéj złoży, w skutku czego po zaprodukowaniu kwitu kassowego przez nabywcę, akt licytacyi przedstawionym zostania Senatowi do zatwierdzenia i upoważnienia stósownego do zawarcia kontraktu urzędowego na zasadzie niniejszych warunków zawsze na koszt nabywcy.

9) Termin do licytacyi przedstanowczéj oznacza się na dzień 17 maja r. b. a do stanowczéj na dzień 31 tegoż miesiąca i roku.

10) Akt detaxacyi i wykaz hypoteczny oraz zbiór objaśnień powyższych warunków każdego czasu przejrzeć można w biórze Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policyi, które równie przed licytacyą przedłożonemi zostaną.

11) Starozakonni chociaby nawet cywilizowanemi byli, ani do licytacyi przypuszczonemi bydź nie mogą, ani téż nie wolno im nabywać sposobem odkupu z wolnéj ręki prawa do tego rodzaju realności.

Za zgodność świadczę:
Referendarz L. *Wolff.*

Dnia 16 maja b. r. o godzinie 10 rannéj w exekucyi sądowéj, przez licytacyą publiczną puszczona zostanie izba jedna z przyległą komnatą, strychem i piwnicą, na lat dwa po sobie idące, lecz dzierżawa początek weźmie dnia 24 czerwca 1838 r. przy Kazimierzu w gminie VI. miejskiéj w domu pod N. 60; życzący sobie zadzierżawienia mają się przysposobić w *vadium* złp. 20 dla złożenia ich przed licytacyą w miejscu jak wyżéj pod N. 60 znajdować się.

Kraków dnia 10 maja 1837 r.
Skorczyński Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Z Paryża* 28 *Kwietnia.* —

List z Bajonny pod dniem 24 kwietnia donosi, że dwanaście batalionów karlistowskich i trzy szwadrony jazdy z ośmiu działami, które do wyprawy przeciw Arragonii należą, wyruszyły z dnia 17 do Los-Arcos Arroniz, Villamayer, Descatillo i do wsiów doliny Solana. Dowódzcy tych wojsk jenerałowie Sauzet, Quilez i brygadyer Basilizo Garcia znajdowali się tegoż dnia ze sztabem swoim w Estelli. Wyprawa ta, pojdzie przez Rioja Alaveza i pod Olmonegrem przeprawi się za Ebro. — Jenerał Irribarren na tę wiadomość o poruszeniu karlistów, wydał zaraz rozkaz kolumnie Ribeiry uważać nieprzyjaciela i 900 konnicy na ten cel przeznaczył Brygadyer Ibarrola, który stoi teraz w dolinie Bastan i na granicy francuzkiéj, ma rozkaz od infanta D. Sebastiana, aby za najpierwszém poruszeniem krystynistów, osadził mosty pod San, Estevan, Narbarle, Oyaregui, i inne w dolinie Bastan. Z miasta Bilbao, pod

dniem 19 donoszą, że ztamtąd dniem pierwéj wyruszył jenerał Gurrea z dywizyą piechoty ku Vittorii, dla niedopuszenia napadu Kastylii przez karlistów.

Donoszą z Perpignan, że pomiędzy dniem 15 i 18 b. m. krystyni stoczyli dwie potyczki z karlistami. W pierwszéj powiodło im się jako tako; ale w drugiej na głowę pobici i rozproszeni zostali, utraciwszy przytym dwa działa, 1 półkownika, 1 dowódzcę batalionu, dwóch niższych officerów i znaczną liczbę żołnierzy.

Wyprawa D. Sebastiana do Kastylii, ma się składać podług najnowszych doniesień z 15 do 16,000 piechoty, 2000 konnicy i 26 dział. — Żeby zaś wojsko Espartera trzymać na szachu, inna dywizya karlistowska ma obledz Bilbao. Kabrera ciągle czyni postępy. — O Gomezie całkiem niawiadomo jaki los spotkał, tego przebiegłego i nieustraszonego partyzanta. — Niedługo zajdą ważne wypadki wojenne w Hiszpanii.

— *Dnia* 29 *Kwietnia* —

Dziś ciało dyplomatyczne zbiera się u posła austryackiego, dla przeczytania mowy, którą hr. Appony ma mieć pojutrza do króla, z powinszowaniem imienin.

Dzienniki napełnione są uwagami nad ułaskawieniem Meuniera; w izbie deputowanych wypadek ten bardzo miłe sprawił wrażenie; każdy niemal oddaje cześć wspaniałemu sercu króla Ludwika Filipa.

Dziennik handlowy donosi, że Rotschild postanowił zerwać wszystkie stosunki pieniężne z Hiszpanią.

Podług najnowszych wiadomości od granic Hiszpanii, w wojsku karlistów panuje najlepsza nadzieja pomyślnego skutku rozpoczynającej na nowo kampanii; przeciwnie zaś krystyniści stracili ducha.

— *Dnia* 30 *Kwietnia.* —

W drodze telegraficznéj nadeszła do Bordeaux wiadomość, że na wszystkich drogach od Paryża do tego miasta, rostawione są straże, dla pochwycenia pięciu znakomitych osób, udających się do głównéj kwatery D. Carlosa; — lubo, pomimo téj ostrożności, dotąd każdy kto tylko chciał tam się dostać, dostał się bez przeszkody.

— *Dnia 1 Maja.* —

Tutejszy sąd przysięgłych, wydał wczoraj wyrok przeciw dziewięciu oskarżonym o nocny rozbój. Trzech nzyskało wyrok uniewinnienia; ale z reszty sześciu, jeden skazany został na wieczne więzienie, czterech na lat dwadzieścia do ciężkich robót, a jeden na lat dziesięć; — wszyscy zaś sześciu na wystawienie pod pręgirzem.

Dziś z powodu imienin królewskich, giełda zamkniętą została. Papiery hiszpańskie spadły na 23¼. (W Frankforcie nad Menem dnia 2 maja, stały tylko 18½ za 100).

— *Z Filadelfii* 8 *Marca.* —

W zeszłą sobotę to jest d. 4. b. m. odbyła się w Washingtonie w gmachu kapitolu, uroczystość objęcia urzędu prezydenta Stanów Zjednoczonych przez pana van Buren. O godzinie 11 pan King, zenator z Alabamu, zagaił tymczasowie posiedzenie i wezwał obecnych do porządku. Niezadługo potém wystąpił nowo obrany wiceprezydent senatu, pułkownik R. M. Johnson, od którego p. King odebrał przysięgę zwykle do tego urzędu składaną. Zaledwie skończył p. Johnson krótkie swe przymówienie, dziękując za zaszczyt, jakiego przez wybranie go na taki urząd dostąpił, weszli posłowie mocarstw zagranicznych z całym orszakiem swoim. Ich ubiór bogaty odbijał pięknie obok pełnéj prostoty, ale bardzo przyzwoitéj powierzchowności senatorów. Huk armat i odgłos tłumu zebranego przed kapitolem, zapowiedział zbliżanie się dawnego i nowego prezydenta. Przybywali oni z pałacu rządowego w powozie zrobionym z drzewa dębowego jednéj dawnéj fregaty, niepociąganym lakierem ale politu-

rowanym najdoskonaléj; i upiększonym ozdobami ze złota i srebra. Jest to dar obywateli nowego Jorku, ofiarowany jenerałowi Jackson, w ostatnią rocznicę urodzin Washingtona. Gdy obadwa prezydenci weszli do sali, powstali z miejsca senatorowie i całe zgromadzenie. Piérwszy wszedł van Buren wsparty o rękę pana Grundy, senatora; za nim postępował jenerał Jackson otoczony komitetem obrzędowym. Starzec blady i bez zdrowia już się nachyla do grobu. Van Buren okazywał powierzchowność spokojną i poufale witał posłów zagranicznych przez podanie ręki. Gdy wszyscy obecni przeszli w przepisanym porządku do kapitolu, a raczéj do téj części tego gmachu, gdzie się mieści senat i izba reprezentantów, obadwaj prezydenci zajęli miejsca przeznaczone; po ich bokach umieścili się wiceprezydent i członkowie senatu wraz z reprezentantami, dotychczasowi sekretarze stanu (ministrowie), posłowie zagraniczni i wielka ilość wyższych urzędników. Resztę sali przezneczono dla dam, dla różnych urzędników, osób wojskowych, obywateli i cudzoziemców. Przed sędzią najwyższym (*Chief justice*), wykonał p. Martin van Buren przysięgę, po któréj głosem silnym i czystym, wynurzył w uroczystém przymówieniu swoje uczucia dla kraju i swoje myśli względem przyszłości.

— *Nowy-Jork* 18 *Marca.* —

Zniosłszy się z senatem, mianował prezydent Stanów Zjednoczonych pan van Buren: sekretarzem stanu do wydziału wojennego, pana Joel R. Prinsett; posłem w Berlinie, pan Hendry Wheaton; sprawującym interessa w Belgii, pan William H. Haywood; sprawującym interesa w Texas, p. Alee Labranche. To ostatnie mianowanie dowodzi, że Stany Zjednoczone, uznały niezawisłość kraju Texas. Mówią, że pan Forsyth, dotychczasowy sekretarz stanu do wydziału interessów zagranicznych, będzie posłem w Wiedniu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 *do dnia* 13 *Maja.*

Menner Ignacy, Łubkowski Roman, Łabęcki Józef, Schultz Chrystyan, Kowalsch Antoni, z Polski, — Galitzin Leonid xiąże, Morsztyn Jan hr., Krenn Piotr, Flaschner Jakób, Diwer Piotr, Harnéj August, Kawik Grzegorz, Wolf, z Galicyi. — Friedmann Jakób, Marecki Zerboni, Peiser Henryk, Juliusberg Zofia, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wolański Michał, do Polski. — Komar Wincenty, Georgin Konstanty, do Galicyi.

Doniesienia.

W dniu 1 czerwca b. r. łazienki Krzeszowickie otwarte będą, których pomieszkania, łazienki i kąpiele w cenie zeszłego roku zniżonéj, i na ten rok pozostają, w razie gdyby kto z potrzebujących używania tych kąpieli i wcześniej zażądał, to te mogą być; przygotowania wszelkie już są poczynione.

W pałacu Łobzowskim jest do wynajęcia letnie mieszkanie na piętrze, składające się z sali, trzech pokojów, kuchni i spiżarni od d. 1 maja do ostatnich dni października, to jest przez miesięcy sześć, oraz lokal na parterze dla życzących utrzymywać przez czas letniéj pory restauratornią lub kawiarnię. Obadwa lokale są do wynajęcia z meblami, a nawet drugie z bilardem i innemi sprzętami do gospodarstwa tego rodzaju potrzebnemi. — O warunkach najmu i czynszu dowiedzieć się można na miejscu w Łobzowie. (3r.)

Do handlu Józefa Jana Verderbera w domu pod L. 182 przy ulicy Grodzkiej, w ulicę Poselską narożnie stojącym, będącego; nadszedł świeży transport śliwek francuzkich, tudzież cytryn i pomorańcz z latowego zbioru.

W Poniedziałek z powodu uroczystego święta Gazeta Krak. nie wyjdzie.